

ANNALS
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN-POLONIA

VOL. VI,9

SECTIO FF

1988

Katedra Języka Polskiego Wydziału Nauk Humanistycznych KUL

Tadeusz BRAJERSKI

Uwagi o *praesens historicum*

Замечания о *praesens historicum*

Some Remarks on the Historic Present

W artykule pokazuję kilka zjawisk gramatycznych, jakie można dostrzec przy lekturze utworu literackiego zawierającego w sobie „opowiadania unaoczniające” i „relacje unaoczniające”¹, tzn. partie z *praesens historicum*. Materiał ilustracyjny wzięłem z powieści *Urząd* T. Brezy² i z reportażu *Gorąca wieś Ambinanitelo* A. Fiedlera.³

1. Formy osobowe czasu przeszłego tworzy się od czasowników niedokonanych i dokonanych, a formy czasu teraźniejszego tylko od czasowników niedokonanych, dlatego w zdaniach z *praesens historicum* czasowniki niedokonane występują nie tylko w funkcji sobie właściwej, lecz także w funkcji czasowników dokonanych, w tym i momentalnych. Kilka przykładów dla ilustracji tego stwierdzenia:

- (1) *Wlecze się* [= wlekła się] ta zbędna chwila w nieskończoność. Na koniec trzeba [było] zawracać. *Pcham* [= pchnąłem] ciężkie drzwi ze szkła i żelaza i *staję* [= stanąłem] przed okienkiem portierni. *Poznaję* [= poznałem] młodego

¹O tych terminach zob. S. Skwarczyńska: *Wstęp do nauki o literaturze*, t. 1, Warszawa 1954, s. 354.

²PIW (Warszawa 1967); skrót: B (i numer strony).

³„Iskry”, Warszawa 1953; skrót: F (i numer strony).

księżyka, któremu wczoraj oddałem list. *Wie* [= wiedział] już, że *jestem* [= byłem] umówiony z ojcem de Vos, i tylko *wychyla się* [= wychylił się] z okienka, by mi pokazać rozmównicę, do której *mam* [= miałem] się skierować. B 36.

(2) *Wylatuję* [= wyleciałem, wybiegłem] z pensjonatu. W minutę *jestem* [= byłem] na placu Villa Fiorelli. Autobus *ucieka* [= uciekł] mi sprzed nosa. *Walę* [= pospieszyłem, pobiegłem pędem, co tchu, co sił] na plac Ragusa, gdzie są taksówki. *Nie ma* [= nie było] ani jednej. *Zawracam* [= zawróciłem]. Wreszcie coś *jedzie* [= przyjechało, nadjechało]. Filobus. *Wskakuję* [= wskoczyłem]. Koło dworca Głównego *wyskakuję* [= wyskoczyłem]. *Lapię* [= złapałem] taksówkę. Po paradnych, półkolistych schodach przed wejściem do Gregoriana *wbiegam* [= wbiegłem]. Do tych drzwi. Na koniec *ustępują* [= ustąpiły]. Hol. Na prawo portiernia, gdzie *urzędują* [= urzędowali] dwaj młodzi jezuici, jeden przy centrali telefonicznej. Drugi w informacji. *Widzę* [= zobaczyłem] go. On - mnie. *Kłaniam się* [= ukloniłem się]. *Podchodzę* [= podszedłem]. - Do ojca de Vos? - *pyta* [= spytał, zapytał]. *Kiwam* [= kiwnąłem] głową, że tak. B 168 - 169.

(3) *Kogut jest* [= był] głodny. *Rzuca się* [= rzucił się] na ryż jak głupi i *dziobie* [= dziobał; zaczął dziobać?] z apetytem, na własny i nasz pohybel. *Naraz ustaje* [= ustał] i *zamiera* [= zamarł] w bezruchu [...]. Potem *zrywa się* [= zerwał się], *biegnie* [= pobiegł] kilka szybkich kroków, *bije* [= bił; zaczął bić?] rozpaczliwie skrzydłami, *dobywa* [= dobył] z gardzieli chrapliwych głosów, w końcu *pada* [= padł] jak pijany. *Trzepoce się* [= trzepotał się] coraz słabiej, *drętwieje* [= zdrętwiał]. Zdechł: trucizna podziałaa piorunująco. F 22.

(4) Któregoś dnia Betrara *dostrzega* [= dostrzegł] go [kameleona] i *wpada* [= wpadł] w szal. *Doskakuje* [= doskoczył], *uderza* [= uderzył] go wściekle prętem. *Pędzę* [= popędziłem] na pomoc. Pięść obrońcy *zdziela* [= zdzieliła] furiata za późno: *chroni* [= uchroniła] od drugiego uderzenia, lecz pierwsze *jest* [= było] już śmiertelne. *Kameleon syczy* [= syknął, zasyczał] z bólu i *wygina* [= wygiął] swe ciało; *ma* [= miał] widocznie złamany kręgosłup. F 35.

W cytowanych fragmentach w funkcji czasowników niedokonanych występują tylko *wlecze się* (1) i *trzepoce się* (3) oraz różne formy od *być*, *mieć* i *wiedzieć*. Orzeczenia *dziobie* i *bije* (3) w normalnym tekście zastąpiłibysmy raczej złożeniami *zaczął dziobać* i *zaczął bić* (skrzydłami). Wszystkie inne czasowniki występują tu w funkcji czasowników dokonanych.

Funkcję czasowników dokonanych momentalnych pełnią w tych tekstach *pcham* 'pchnąłem' (1), *syczy* 'syknął' (4) oraz *widzę* 'zobaczyłem' (2), *ustaje* 'ustal' i *zamiera* 'zamarł' (3), normalnie duratywne. Znakami pojedynczych aktów momentalnych w cytowanych urywkach są czasowniki *wskakuję*

i wyskakuję (2), doskakuje (4), rzuca się (na ryż) i zrywa się (3), dostrzega i wpada (4), które w normalnym tekście oznaczają momentalne akty powtarzające się (iteratywne). Pojedyncze akty momentalne są też tu oznaczone czasownikami *kiwam* (2) i *uderza* (4), które w normalnych tekstach są iteratiwami serialnymi (*kiwać* – „zagęszczona” seria kiwnięć, *uderzać* – taka sama seria uderzeń itp.).⁴

Stwierdzamy więc, że w tekstach z *praesens historicum* nie występują czasowniki dokonane łącznie z momentalnymi. Kategoria aspektu ulega neutralizacji.

2. W. Śmiech⁵ dowodził istnienia par aspektowych typu *pisać* – *napisać*, *robić* – *zrobić* i typu *bąkać* – *bąknąć*, *krzyżeć* – *krzyknąć*, *machać* – *machnąć* w sposób następujący: skoro w *praesens historicum* mogą wystąpić formy *pyta* i *czytam* w znaczeniu *spytał* i *przeczytałem* oraz *bąka*, *krzyży*, *pada*, *macha ręką* i *znika* w znaczeniu *bąknął*, *krzyknął*, *padł*, *machnął* i *znikł*, to „mamy prawo uznać”, że *pytać* i *spytać*, *czytać* i *przeczytać*, *bąkać* i *bąknąć*, *krzyżeć* i *krzyknąć*, *padać* i *paść*, *machać* i *machnąć*, *znikać* i *zniknąć* są parami aspektowymi.

Dowodzenie takie jest błędne, bo nie wszystkie używane w *praesens historicum* czasowniki tworzą pary aspektowe ze swoimi odpowiednikami dokonanymi. Obok par takich, jak *robi* F 9 i *zrobił*, *łapię* B 168 i *złapałem*, *klaniam się* ib. i *ukloniłem się*, *budzi się* B 236 i *obudziło się*, *placę* B 292 i *zapłaciłem* oraz par typu *wybieramy* F 5 i *wybraliśmy*, *wchodzimy* ib. i *weszliśmy*, *odbijamy* (od mola) ib. i *odbiliśmy*, *wysiadam* B 36 i *wysiadłem* (drugi czasownik w parze oznacza sens pierwszego), które są niewątpliwie parami aspektowymi, znajduje się w przebadanym materiale sporo takich par, których za aspektowe uznać nie można.

Do takich nieaspektowych par należą np.: *słyszę* F 6, B 37, 135, 276 i *usłyszałem*, *widzę* B 287 i *zobaczyłem*, *cieszy się* F 10 i *ucieszył się*, *czuje się* F 18 i *poczuł się*, *raduje się* F 21 i *uradował się*, *waham się* B 36 i *wawahaleam się*, *orientuje się* B 277 i *zorientował się*. Czasowniki niedokonałe użyte w badanych tekstach w *praesens historicum* (pierwsze w parach) w normalnych tekstach oznaczają stany będące wynikiem procesów wykazanych tu czasownikami dokonanymi. W parach aspektowych jest odwrotnie: czasownik dokonany wykazuje rezultat aktu widocznego w czasowniku niedokonanym.

⁴Zob. T. Brajerski: *W sprawie „par aspektowych” typu pukać – puknąć*, *Prace Filologiczne* 32, 1985, s. 79 – 85.

⁵W. Śmiech: *Funkcje aspektów czasownikowych we współczesnym języku ogólnopolskim*, Łódź 1971, s. 27 i 29.

Także pary takie jak *bąkać – bąknąć*, *krzyżeć – krzyknąć*, *machać – machnąć* nie mogą być uznane za pary aspektowe, bo czasowniki niedokonane oznaczają czynności (ew. procesy) powtarzane w seriach, a treścią dokonanych są czynności (procesy) pojedyncze momentalne (zob. wcześniej pod 1). Nie są to więc pary, w których czasowniki różnią się tylko aspektem. W moim materiale jest sporo tego typu par: *zerka* F 10 i *zerknął, kiwam* (głową) B 169 i *kiwnąłem, wykrzykuje* B 235 i *wykrzyknęła, puszcza* (mimo uszu) F 18 i *puścił, trąca* F 22 i *trącił* itp.

Nie są też parami aspektowymi pary: *patrzę* B 236 i *spojrzałem, pędzi* F 21 i *popędził, biegnie* F 22 i *pobiegł, idę* B 286 i *poszedłem* itp.

W cytowanym uprzednio fragmencie 2 jest *walę* w znaczeniu 'pospieszyłem, popędziłem co tchu' (*Walę na plac Ragusa, gdzie są taksówki*), a przecież nie uznamy za parę aspektową *walić – pośpieszyć* czy *walić – popędzić* lub tp. We fragmencie 4 jest czasownik *zdziela* w znaczeniu 'zdzielił, uderzył mocno', nie notowany w żadnym słowniku, bo nie jest używany. Fiedler utworzył go, by wyrazić w *praesens historicum* znaczenie 'zdzielił'. O parze *zdzielać – zdzielić* nie może być mowy.

3. W dzisiejszym języku polskim nie ma już czasu zaprzeszłego (np. *pisal był, napisał był*) poza tekstami stylizowanymi na archaiczne; zastąpiono go formami czasu przeszłego (*pisal, napisał*), dlatego w normalnym tekście czynności wcześniejsze nie są odróżniane od późniejszych. Na przykład w tekście:

- (5) *Wyciągnąłem kieliszek. Napelniła go. Przez chwilę jeszcze rozmawialiśmy o tym winie, o miasteczku, [...] które oglądałem w przejeździe z Florencji do Rzymu, a wreszcie – o ojcu.* B 66.

wcześniejsza (zaprzeszła) czynność *oglądałem* jest tak samo wyrażona formą czasu przeszłego, jak późniejsze (przeszłe) czynności *wyciągnąłem, napelniła* i *rozmawialiśmy*. Natomiast w tekście przedstawiającym zdarzenia przeszłe w *praesens historicum* czynności zaprzeszłe są wyraźnie odróżniane od przeszłych, np. w tekstach:

- (6) *Dziewczyna stawia na ziemi kosz z owocami, które przyniosła.* F 48.
 (7) *Poznaję młodego księżyka, któremu wczoraj oddałem list.* B 36.
 (8) *Tylko Maliński tak mnie traktuje, jak traktował.* B 193.
 (9) *Nikt nie pyta, gdzie się podziewałem przez tydzień.* B 267.

zaprzeszłe czynności *przyniosła, oddałem, traktowałem i podziewałem się są* wyraźnie odróżnione od czynności przeszłych, które tu zostały oznaczone formami prezentywnymi.

4. W tekstach z narracją w *praesens historicum* zdarzają się partie z formami prezentywnymi, których za *praesens historicum* brać nie można. Bywają to opisy aktualnych w chwili powstawania tekstu realiów, zdania zawierające różne prawdy naukowe, przysłowia, gnomy i wszelkiego rodzaju cytaty. Użyte w nich formy czasu teraźniejszego łatwo odróżnić od *praesens historicum*, zbędny jest więc tutaj materiał dowodowy. Trzeba tu tylko zwrócić uwagę na sprawę następującą.

Formy czasu teraźniejszego użyte we właściwej ich funkcji oznaczają przejawy (tzn. czynności, procesy i stany) współczesne do „chwili mówienia” także wtedy, gdy ta chwila mówienia występuje w „świecie przedstawionym”. Dlatego to czasowniki w czasie teraźniejszym oznaczają przejawy współczesne do czynności mówienia (także myślenia, sądu) zakodowanych w czasownikach wprowadzających tzw. „mowę wprost”, „mowę zależną” i „mowę pozornie niezależną”. Na przykład w tekstach:

(10) – Ojciec *nie wykonuje* swego zawodu – *odpartem*. B 72.

(11) Ów Antananevo *śpiewał* o swoim życiu: *że jada* tłuste węgorki i *że chodzi* po lesie jak po puszystej macie. *Że drzewa uśmiechają się* do niego, *że zna* wszystkie smaczne korzenie, *że może* ciągle *śpiewać* do słońca, do księżycy i także do chmur...

czynność *nie wykonuje* jest współczesna do *odpartem*, a czynności i stany *jada, chodzi, uśmiechają się, zna* i *może* współczesne do *śpiewał*. Prezentywne formy w tych fragmentach przedstawiają przejawy przeszłe, nie są to jednak formy *praesens historicum*.

Podobnie jest z formami prezentywnymi czasowników w zdaniach wprowadzonych przez czasowniki mówienia (myślenia, sądenia) sformułowane w *praesens historicum*. Kilka przykładów:

(12) – *Zbieramy* owady dla muzeum. *Jesteśmy* przyrodnikami – *wyjaśniam* przejmiej.

(13) – *Przeczuwam* coś niedobrego! – *mówię* do Kreczmera. – Heca *zaczyna* mi się nie podobać. Kogut *pachnie* mi jakimś symbolem. F 21.

(14) *wola* do niewiast, *że palam* do nich miłością i *że powinny* mnie wysłuchać. F 87.

- (15) Z kolei on się dowiaduje, co porabiam. B 270.
- (16) Przechodzimy więc do ciekawszych tematów. Że wszyscy Rzym opuszczają. Ze pani Campilli z córką i wnukami jest już w Abruzzach. B 270.
- (17) Drwię z brązowych mężczyzn pół serio, pół żartem i powiadam im w oczy, że są nicponie i cwane lenie. Sami mało co robią, a całą prawie pracę zwalają na słabsze barki niewiast. Czy to [jest] sprawiedliwy podział zajęć? Kto spełnia najcięższe roboty w polu? – Kobiety. Kto krząta się na ryżowiskach, sadi i zbiera ryż, znosi go z pola i gotuje? – Kobiety. Od rana do wieczora, zawsze i wszędzie – kobiety. Czy to [jest] w porządku? F 175.

Czasowniki *wyjaśniam, mówię, wola, dowiaduje się, przechodzimy, drwię* i *powiadam* są sformułowane w *praesens historicum* i oznaczają przejawy przeszłe. Za przeszłe uznajemy też przejawy oznaczone pozostałymi formami czasownikowymi, bo są one współczesne do poprzednich. Tę współczesność oznaczają formy prezentywne, nie jest to jednak *praesens historicum*.

Zanotowane tu uwagi na pewno nie wyczerpują sprawy tekstów z *praesens historicum*. Zauważyłem, że teksty te różnią się znacznie od tekstów normalnych (z narracją w czasie przeszłym): występują w nich inne okoliczniki czasu, więcej w nich jest równoważników zdania, nieco inny jest szyk wyrazów. Pewnie są i inne różnice. Warto by się nimi zająć.

Резюме

1. В текстах с *praesens historicum* глаголы несовершенного вида (в *praesens*) выступают в функции глаголов несовершенного и совершенного вида, нпр. *pcham* может обозначать *pchalem* или *pchnąłem*. Категория вида в этом тексте неutralизируется.

2. Глаголы выступающие в *praesens historicum* (несовершенного вида) не всегда творят с заступающими глаголами т.н. аспектные пары. Нпр. пара *robię* и *zrobiłem*, *lapię* и *złapałem*, *kłaniam się* и *ukloniłem się* являются аспектными парами, но нпр. пары *słyszę* и *usłyszałem*, *widzę* и *zobaczyłem*, *zerka* и *zerknął*, *kiwam (głowę)* и *kiwnąłem*, *trąca* и *trącił* не считаются аспектными парами.

3. В тексте с *praesens historicum* редко выступает разница между прошедшим и давнопрошедшим временем (прошедшее время определено формами *praesens*, давнопрошедшее – формами *praeteritum*) нпр. *Nikt nie pyta (zapytał), gdzie się przez tydzień podziewałem (gdziem się był podziewał)*.

4. В предложениях введенные глаголами говорить (думать, рассуждать) презентивные формы не возможно рассматривать как *praesens historicum*, нпр. в

записках: *Przeczuwam coś niedobrego! – mówię do Kreczmera* и *Z kolei on się dowiaduje, co porabiam*. Формы *przeczuwam* и *porabiam* не исполняют функцию *praesens historicum*. Они обозначают прошедшее время, ибо глаголы *mówię* и *dowiaduje się* обозначают прошедшее время. Функционирует здесь принцип: формы настоящего времени обозначают события и состояния современные к моменту разговора, независимо от того, является ли этот момент „помещен” в настоящее, прошедшее или будущее время.

Summary

1. In the text with the historic present, imperfect verbs in the present tense function both as imperfect and perfect, e.g. *pcham* can mean *pchałem* (imperfect) and *pchnąłem* (perfect). The category of aspect is neutralized in those texts.

2. Verbs in the historic present (imperfect verbs) do not always form aspectual pairs with the perfect verbs they substitute. For example, pairs *robię* and *zrobiłem*, *łapię* and *łapałem*, *klaniam się* and *ukloniłem się* are with no doubt aspectual pairs but for example pairs *słyszę* and *usłyszałem*, *widzę* and *zobaczyłem*, *zerka* and *zerknął*, *kiwam* and *kiwnąłem*, *trąca* and *trącił* cannot be regarded as aspectual pairs.

3. In the historic present texts there is a distinct difference between past and before-past actions (past actions are marked with the present forms and before-past actions with the preterite forms), e.g. *Nikt nie pyta* (present = *zapytał*), *gdzie się przez tydzień podziewałem* (preterite = *gdziem się był podziewał*).

4. In the sentences introduced by the verbs of speaking (thinking, believing) present forms cannot be regarded as the historic present. For example in: *Przeczuwam coś niedobrego! – mówię do Kreczmera* and *Z kolei on się dowiaduje, co porabiam*, the forms *przeczuwam* and *porabiam* do not function as the historic present. They denote past actions because the introducing verbs *mówię* and *dowiaduję się* denote past actions. The following rule is applied: present forms denote events and conditions contemporary with the „moment of speaking” regardless of whether this moment is placed in the present, past or future.

